

Sygn. akt II AKa 175/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2012 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogusław Tocicki
Sędziowie:	SSA Jerzy Skorupka (spr.) SSA Cezariusz Baćkowski
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2012 roku

sprawy **J. B.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie w trybie art. 552 k.p.k.

z powodu apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 21 marca 2012 r. sygn. akt III Ko 24/11

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z 21 marca 2012 r., III Ko 24/11 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. B. kwotę 60.400 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 zł. tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku, za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy w sprawie II K 228/07 Sądu Rejonowego w Wołowie. Dalej idące żądanie wnioskodawcy zostało oddalone.

Z wyrokiem tym nie zgodził się wnioskodawca, który w wywiedzionej apelacji zaskarżył go w części oddalającej wniosek ponad kwotę 75.400 zł., zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez błędną ocenę, że wnioskodawcy nie są należne wyższe kwoty z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania, w szczególności poprzez uznanie, że kwota 400 zł. za jeden dzień odszkodowania oraz jedynie kwota 15.000 zł. tytułem odszkodowania są wystarczające dla zaspokojenia roszczeń wnioskodawcy z wskazanych tytułów, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego, w tym zwłaszcza okoliczności związanych z sytuacją osobistą wnioskodawcy wywołaną tymczasowym aresztowaniem oraz przyczyny, dla których nie doszło do realizacji umowy dzierżawy pomiędzy firmą (...) a firmą (...) i braku spodziewanych dochodów na rzecz wnioskodawcy powinna prowadzić do uznania zasadności wniosku w całości lub też w zdecydowanie większym zakresie,

2. oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu analizy ekonomicznej, z przyczyny rzekomego braku możliwości jej przeprowadzenia, podczas gdy wniosek taki jest niezasadny i przedwczesny, w szczególności stanowi dokonanie przez sąd okręgowy oceny w materii zastrzeżonej dla wiedzy specjalnej, bez posiadania żadnych ku temu danych.

Podnosząc wymienione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 139.600 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwoty 337.184 zł. tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Świdnicy, celem jej ponownego rozpatrzenia.

### ***Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.***

Zarzuty i wnioski apelacji są niezasadne. Osią zarzutu kwestionującego zasądzenie odszkodowania jedynie w wysokości 15.000 zł. jest twierdzenie, że bezpośrednią przyczyną odstąpienia przez spółkę (...) w B. od przekazania spółce (...) ośrodka wczasowego w P., a następnie zerwania umowy dzierżawy tego ośrodka było tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy J. B.. Wyłącznie z tego powodu wnioskodawca nie osiągnął zaplanowanego w biznes planie zysku brutto w wysokości 838.200 zł.

Tymczasem sąd orzekający trafnie ustalił, że powodem nieprzekazania do dnia tymczasowego aresztowania wnioskodawcy spółce (...) ośrodka wczasowego w P. było nieprzedłożenie przez tą spółkę gwarancji bankowej. Zważył bowiem należy, że stosownie do §14 umowy dzierżawy wymienionego ośrodka zawartej pomiędzy Zakładami (...) a A. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), dzierżawca – czyli spółka (...) – obowiązana była do przedłożenia wydzierżawiającemu odnawialną, nieodwołalną, bezwarunkową gwarancję bankową wystawioną przez (...)/W. na kwotę 300.000 zł. z terminem ważności 1 rok od daty jej wystawienia. Nieprzedłożenie gwarancji bankowej rodziło przewidziany w tej umowie skutek w postaci natychmiastowego rozwiązania umowy przez wydzierżawiającego. Z rzeczony umowy wynika, że została ona podpisana przez J. B. w dniu 22 lutego 2002 r. Zatem od tego dnia miał on świadomość, że warunkiem wydania ośrodka wczasowego w P., a tym samym, warunkiem powodzenia zaplanowanego przedsięwzięcia gospodarczego i uzyskania zakładach zysków, jest otrzymanie rzeczony gwarancji bankowej i przedłożenie jej Zakładom (...). Dodać należy, że celem gwarancji bankowej było zabezpieczenie terminowej i pełnej zapłaty poszczególnych kwot czynszu dzierżawnego oraz roszczeń wydzierżawiającego z tytułu pogorszenia przedmiotu dzierżawy ponad zużycie wynikające z jego prawidłowej eksploatacji.

W tym względzie, sąd meriti trafnie powołał się na treść dokumentu z dnia 22 maja 2002 r. „Rozwiązanie umowy dzierżawy”, z którego jasno wynika, że przyczyną rozwiązania umowy było naruszenie przez spółkę (...) istotnych jej postanowień, to jest, nieprzedłożenie rzeczony gwarancji bankowej. Również z zeznań L. Z. – w krytycznym czasie członka zarządu spółki (...) – wynika, że bez twardych zabezpieczeń w postaci owej gwarancji bankowej, ośrodek w P. nie zostałby wydany J. B., co wyraźnie mu oświadczone. Zbieżne zeznania złożył też A. B., który podał, że nie doszło do przejęcia ośrodka. Zeznał też, że „spodziewany zysk z tego ośrodka, to była wizja pana B., w którą my naiwnie uwierzyliśmy”, dodając, że „przewidywania pana B. były bezpodstawne”.

Mając na uwadze, że o wystąpieniu szkody w postaci utraconych korzyści (lucrum cessans) decyduje wysoki, graniczący z pewnością stopień prawdopodobieństwa ich uzyskania, gdyby nie wystąpiło zdarzenie uznane za przyczynę szkody, sąd wyrokujący prawidłowo ustalił, że okolicznością stanowiącą podstawę szkody wnioskodawcy w postaci utraconych zysków z dzierżawy ośrodka w P., nie było jego zatrzymanie w dniu 13 maja 2002 r., a następnie tymczasowe aresztowanie. Pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy a szkodą w wymienionej postaci,

nie występuje zatem powiązanie przyczynno-skutkowe w takim znaczeniu, że tymczasowe aresztowanie stanowi bezpośrednią przyczynę skutku w postaci utraconych korzyści.

Na marginesie należy dodać, że sąd a quo prawidłowo ustalił (i nie ma w tym żadnej sprzeczności), że z powodu tymczasowego aresztowania wnioskodawca doznał szkody w wysokości 15.000 zł. J. B. wiązała bowiem z A. B. umowa nr (...) z 14 grudnia 2001 r. na prowadzenie za wynagrodzeniem działalności gospodarczej firmy (...), która zapewniała wnioskodawcy wynagrodzenie prowizyjne w formie podziału osiągniętych przez spółkę (...) zysków netto w wysokości 50%, a na poczet planowanych zysków miesięczne wynagrodzenie w formie zaliczki w wysokości 3000 zł.

Zostało już powiedziane, że do osiągnięcia przez spółkę (...) planowanych w wymienionej umowie zysków nie doszło z powodu rozwiązania przez Zakłady (...) umowy dzierżawy ośrodka w P.. Pomimo to, wnioskodawcy przysługiwało umowne miesięczne wynagrodzenie w wysokości 3000 zł., które utracił z powodu jego tymczasowego aresztowania. Mając na względzie, że pozbawienie wolności J. B. trwało 5 miesięcy, zasadnie zasądzono na jego rzecz odszkodowanie w wysokości 15.000 zł.

Bezasadny okazał się także drugi zarzut podniesiony w apelacji. Sąd meriti zasadnie oddalił wniosek o powołanie w sprawie biegłego z zakresu analizy ekonomicznej dla oceny biznesplanu sporządzonego przez wnioskodawcę, dotyczącego spodziewanych dochodów z prowadzenia ośrodka w P.. Zwrócić należy jedynie uwagę, że podstawę oddalenia wniosku powinien stanowić art. 170§1 pkt 2 kpk, a nie – jak przyjął sąd – art. 170§1 pkt 4 kpk. Wnioskowany dowód można było bowiem przeprowadzić. Rzecz jednak w tym, że okoliczność, która miała być za jego pomocą udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Za pomocą dowodu z opinii biegłego wnioskodawca zamierzał wskazać wielkość dochodów (zysków), które osiągnąłby z prowadzenia ośrodka w P.. Dowód taki z pewnością byłby przydatny do wykazania tej okoliczności w wypadku ustalenia, że bezpośrednią przyczyną nieosiągnięcia przez wnioskodawcę tych dochodów było jego tymczasowe aresztowanie. Tymczasem sąd a quo ustalił, że pozbawienie wolności wnioskodawcy nie stanowiło bezpośredniej przyczyny utraty spodziewanych korzyści. Stąd, ustalenie, jakie dochody wnioskodawca osiągnąłby z prowadzenia ośrodka w P. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podzielić należy też stanowisko sądu wyrokującego co do sposobu ustalenia oraz wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia. Sąd wnikliwie rozważył wszystkie czynniki mające istotne znaczenie dla ustalenia zakresu krzywdy, jaką poniósł wnioskodawca z powodu jego tymczasowego aresztowania. W tym względzie, zarzut apelacji stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu oraz oceną przeprowadzonych dowodów. W apelacji nie wykazano bowiem, że przy ustalaniu rozmiaru krzywdy wnioskodawcy sąd pominął jakieś istotne okoliczności bądź dowolnie ocenił dowody, dzięki którym te okoliczności ustalił. Nie wykazano też, aby sąd dowolnie ustalił wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, orzeczono jak na wstępie.